

Strona znajduje się w archiwum.

## Chen Shui-bian skazany na dożywocie

---

Tajpej. Tajwański sąd skazał w piątek pod zarzutem korupcji byłego prezydenta kraju Chen Shui-biana na karę dożywotniego pozbawienia wolności. Wydarzenie to stanowi punkt przełomowy w burzliwej historii politycznej kraju.

Więziennych murów do końca życia nie opuści również żona byłego prezydenta, Wu Shu-chen, współoskarżona w tym procesie. Wobec niej sąd także orzekł karę dożywotniego pozbawienia wolności.

Trzyosobowy skład sędziowski uznał 58 - letniego Chena winnym licznych stawianych mu zarzutów *korupcyjnych*. Oskarżono go o sprzeniewierzenie 3,15 miliona dolarów z funduszu prezydenckiego w czasie pełnionej w latach 2000-2008 prezydentury, przyjmowanie *łapówek* oszacowanych na kwotę co najmniej 9 milionów dolarów w związku ze sprzedażą państwowych gruntów, *pranie pieniędzy* za pośrednictwem kont w szwajcarskich bankach oraz *falszowanie dokumentów*.

Większość obywateli Tajwanu przekonana była o winie byłego prezydenta, a przynajmniej o słuszności kilku ze stawianych mu zarzutów.

Zarówno obecny prezydent Tajwanu Ma Ying-jeou, jak i przedstawiciele Ministerstwa

Sprawiedliwości odpierają zarzuty o brak uczciwości. Twierdzą, że proces Chena jest potwierdzeniem obowiązującej na Tajwanie demokratycznej zasady stanowiącej, że żaden człowiek, bez względu na zajmowaną pozycję, nie stoi ponad prawem.

*Źródła: startribune.com (11.09.2009), newsinfo.inquirer.net (12.09.2009)*